№ 205. Czwartek 7. Września 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Brzezina* w obwodzie stryjskim zobowiązała się podwyższyć stale dotychczasową płacę miejscowego nauczyciela z 105 zł. na 130 zł. i oddać mu bezpłatnie w używanie grunt rozległości około 1 morga.

C. k. Namiestnictwo widzi się spowodowanem okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu gorliwość o podniesienie szkół ludowych podać z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. sierpnia 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące pismo odręczne:

Kochany panie *Privitzer*. Uwalniając Cię łaskawie od posady drugiego kanclerza nadwornego Mojej węgierskiej kancelaryi nadwornej, uznaję za stosowne, przenieść Cię, z uznaniem Twoich wieloletnich, wiernych i pożytecznych usług, w czasowy stan spoczynku.

Wiedeń, 3. września 1865.

Franciszek Józef, m. p.“

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 2. września b. r. raczył najmiłościwiej mianować Piotra *Schlossera* wiceprezydenta namiestnictwa, pozostającego przy niższo austryackiem namiestnictwie, szefem sekcyi w ministerstwie stanu.

Jego c. k. Apostol. Mość najwyższem postanowieniem z 12. sierp. b. r. raczył najmiłościwiej, mianowanemu przez ministeryum spraw zewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu, elewem konzularnym przy c. k. ajencyi w Bukareszcie, Drowi Alexandrowi *Spinsio*, nadać charakter wicekanclerza.

Ministeryum spraw zewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu mianowało aktuaryusza c. k. ajencyi w Bukareszcie Józefa *Buresch*, pierwszym tłumaczem, a Józefa *Waldhart* adjunkta urzędu powiatowego wicekanclerzem przy tym urzędzie konzularnym.

Minister stanu mianował dyrektora lwowskiego szpitalu powszechnego Dra Ignacego *Ressig*, krajowym radzcą medycynalnym we Lwowie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. września.

Z Wiednia donoszą, że w kołach augustenburgskich zaprzeczają teraz znowu stanowczo wiadomości, jakoby Książę Augustenburgski zamyślał opuścić Kiel, i przeciwnie utrzymują, że sprawa jego stoi pomyślnie, co się wkrótce pokaże, ponieważ państwa średnie postanowiły przystąpić wkrótce do dzieła, przy czem Książę Ernest Koburski ma otrzymać ważną rolę, gdyż sądzą, że podejmie się wyjednać w osobistej rozmowie z Cesarzem Napoleonem moralne poparcie trzeciej grupy państw niemieckich ze strony Francyi. Tak pisze *Fremdenblatt*.

Jenerał *Gablenz* zajmie 15. b. m. rezydencyę w Kielu i będzie tam utworzona austryacka kancelarya rządowa, której dyrekcyę obejmie radca ministeryalny pan *Hoffmann*, który pełnił obowiązki pierwszego sekretarza w izbie panów, a zatem zajmował posadę, która dozwoli mu zapewnie wydalić się teraz na dłuższy czas z Wiednia.

Mianowanie jenerałlejtnanta barona *Manteuffla* gubernatorem Księstwa Szleswiku zostało już urzędownie ogłoszone. Pan Manteuffel zatrzyma swoją rangę jako jenerał-adjutant Króla, ale uwolniony będzie od stosunku raportującego oficera w gabinecie wojskowym.

Przyszłe *stosunki załogowe* w Szleswiku i Lauenburgu nie zostały jeszcze ułożone, lecz są jeszcze przedmiotem obrad. Przyjęto tylko jako kierującą zasadę, że liczba wojsk pruskich w Szleswiku wynosić ma 6000 ludzi i obejmować 2 pułki piechoty, 1 pułk lekkiej konnicy, kilka bateryi artyleryi i oddział pionierów. Załoga Lauenburga nie będzie na teraz wzmocniona.

Memorial diplomatique zaprzecza wiadomości, jakoby Austrya miała *protestować w Madrycie przeciw uznaniu Królestwa włoskiego* przez Hiszpanię. Austrya oświadczyła tylko, jak zapewnia dziennik dyplomatyczny, że uchyla się teraz od wszelkich konsekwencyi, jakie pod względem wspólnego działania obudwu mocarstw katolickich na rzecz świeckiej władzy papiestwa możnaby wyprowadzić z not doręczonych w Paryżu na dniu 28. maja 1861 równocześnie przez Księcia Metternicha i pana Mona. Jak wiadomo oświadczyły w tych notach Austrya i Hiszpania, że są gotowe pomagać Francyi do utrzymania świeckiej władzy Papieża.

W Turynie przygotowują na dzień 21. i 22. b. m. *żałobne manifestacye* na pamiątkę krwawych wypadków wrześniowych roku zeszłego.

We Florencyi mają odbywać się 8. b. m. wybory komunalne i departamentowe. *Monitor* zaprzeczając tę wiadomość dodaje, że rezultat tych wyborów będzie najlepszą wskazówką do ocenienia poźniejszych wyborów do parlamentu.

Nowy włoski minister sprawiedliwości pan *Cortese* wydał dwa dekrety, które zrobiły wielkie wrażenie. W jednym z nich wzywa on oddalonych jeszcze od swoich dyecezyi biskupów, azeby powrócili do swoich stolic, naturalnie pod warunkiem zastosowania się we wszystkiem do ustaw krajowych. Drugim zaś dekretem zalecił prefektom, ażeby nie przeszkadzali zbieraniu świętopietrza, gdyż ze stanowiska legalnego nie można nic przeciw temu zarzucić.

Mianowanie włoskiego ministra oświecenia barona *Natoli* ministrem stanu jest widocznie środkiem konieczności. Podług doniesień z Florencyi byłoby ministerstwo wolało mianować stałego ministra stanu, ponieważ poruczenie opróżnionej ustąpieniem Lanzy teki któremu z członków teraźniejszego gabinetu musianoby uważać za izolowanie jego. Wszelako przy teraźniejszych stosunkach nie łatwo jest znaleść znakomitą osobistość polityczną do objęcia tej teki, i ministerstwo mogło tylko tym sposobem uniknąć rozpadnięcia się, iż poruczyło jednemu z swoich członków zarząd spraw wewnętrznych. Zresztą Natoli jest to osobistość, którego mianowanie nie sprawi złego wrażenia; ale jako administrator jest to nowicyusz, a taki experyment jest w teraźniejszej ważnej chwili połączony z wielkiem niebezpieczeństwem. Z innej zaś strony donoszą: Teraźniejszy gabinet nie ma już żadnej zgoła podstawy, stracił całą powagę w kraju i zostaje bez wszelkiego poparcia. Z partyą Minghettego zadarto się; o Ratazzim nie chce nic wiedzieć; z demokratami zostaje w śmiertelnej nieprzyjaźni, a wstąpienie nowego ministra sprawiedliwości pana Cortese do gabinetu oburzyło teraz także partye klerykalną, ponieważ oświadczył on otwarcie, że chce ustawę o klasztorach przeprowadzić na jak obszerniejszej podstawie.

Zaburzenia w Brescii były jak się zdaje groźniejsze, niż można było przypuszczać z pierwszych doniesień. Niechęć panująca w całej Lombardyi przeciw podatkowi od ruchomości objawiła się tam w sposób bardzo dobitny. Wnocy rocznicy bitwy pod Aspromonte szturmowano tam do ratusza a gwardyę narodową powitano gradem kamieni. Tłum wdarł się do bióra magistratu, podarł akta i ustąpił dopiero wtedy, gdy wojsko liniowe wyruszyło przeciw niemu z bagnetem. Burmistrz Brescii pan Facchi został raniony kamieniem w szyję. Dwóch wyższych oficerów gwardyi narodowej i czterech gwardzistów odnieśli również uszkodzenia. Zaraz potem nastąpiły liczne aresztowania. Do Legnano, gdzie obawiano się wybuchnięcia podobnych zaburzeń, wysłano jak najspiesznicj bersaglierów. Na uwagę zasługuje, że tak Brescia jak i Legnano mają sławę tak zwanych *italianissimi*.

Memorial diplom. pisze, że zostały już załatwione pożałowania godne trudności, jakie wywołała w ostatnich czasach między dworami w Lizbonie i Rzymie sprawa chrztu nowonarodzonego Księcia portugalskiego. Król Ludwik miał udać się z prośbą do Cesarza Napoleona, azeby zechciał być ojcem chrzestnym małemu Infantowi, a Cesarz miał oznajmić Królowi, że z największą chęcią uczyni zadość Jego życzeniu. Tym sposobem jednak niezostała jeszcze usuniętą scysya między Rzymem i Lizboną.

Dekret rozwiązujący Kortezy hiszpańskie ma wyjść z końcem tego miesiąca. Nowe wybory rozpoczną się pierwszej niedzieli w grudniu, a nowy parlamet zbierze się jeszcze przy końcu tego samego miesiąca.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 5. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego ces. Mość przybył wczoraj o godzinie 8½ z rana z Laxenburga do Wiednia, i przed powszechnemi audyencyami przyjmował pana ministra stanu hrabiego Belcredi. Od godziny 10 do 12. Najjaś. Pan udzielał audyencye przeszło 60 osobom między któremi było wiele znakomitości cywilnych i wojskowych, a następnie przyjmował deputacyę z Dombrowan. Później Jego ces. Mość odbierał relacye ministrów, i przyjmował na osobnych audyencyach panów Majlatha i hr. Esterhazy. O godz. 2 po południu Cesarz Jego Mość powrócił do Laxenburga i będzie znowu udzielał audyencye we czwartek. W sobotę zrana Najj. Pan będzie się znajdował na manewrach pod Schmelz, a po południu pociągiem pocztowym odjedzie do Ischl. Najj. Państwo mają opuścić Ischl d. 16.

i przybyć d. 17. do Schönbrunnu. Dzieci cesarskie zabawią w Ischl do końca b. m.

W. A. donosi: Najjaśniejszy Pan raczył ofiarować wiedeńskiemu powszechnemu stowarzyszeniu pomocy i oszczędności 100 złr. z szkatuły prywatnej.

Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Albrecht przybył tu przedwczoraj i udał się do Weilburga pod Baden, zkąd dziś lub jutro wyjedzie w podróż inspekcyjną do Galicyi.

Polowania dworskie w pobliżu Wiednia rozpoczną się wkrótce. Pierwsze mają się odbywać pod Aspern.

Namiestnik hrabia Chorinsky odłożył na dni kilka swoją podróż wizytacyjną.

Minister spraw zewnętrznych hrabia Mensdorff dawał przedwczoraj w swojej willi Weidlingau wielki obiad dyplomatyczny na który był także zaproszony hrabia Maurycy Esterhazy.

Fml. baron Gablenz odjechał wczoraj do Werony dla oddania komendy, i powróci tu za 5 lub 6 dni.

Biskup Schaguna odjechał wczoraj do Siedmiogrodu.

Jego Excelencya pan minister sprawiedliwości przyjmował d. 31. z. m. deputacyę rady gminnej miasta Humpolatz w Czechach (miejsce rodzinne Jego Exelencyi) przedkładającą mu adres zaufania i uszanowania podpisany przez całe obywatelstwo tego miasta.

C. k. ministeryum wojny pozwoliło aby na wypadek, gdyby cholera miała się pojawić w którymkolwiek z jeneralatów w postaci epidemicznej, były zaprowadzone, prócz innych ogólnych środków sanitarnych, zarządzonych osobną instrukcyą z roku 1854 dla najmożliwszego zabezpieczenia żołnierzy od tej choroby, dalsze ostrożności dotyczące 1. pomieszczenia żołnierzy, 2. służby i 3. potraw dodatkowych. Co do ostatniego punktu zarządzonem zostało aby w razie wybuchu cholery epidemicznej w którymkolwiek z jeneralatów, dawana była żołnierzom wszystkich garnizonów tego jeneralatu zupa zaprażona na śniadanie. Nadto pomocnikom szpitalnym używanym w szpitalach pozwolono wydawać przez czas pielęgnowania w szpitalu chorych na cholerę, całą porcyę wiktu szpitalnego bez chleba i seitel wina, tudzież rozdawanie wódki pilnującym chorych i posługaczom szpitalnym, z zastrzeżeniem zalecenia władzy lekarskiej.

Oprócz zupy wspomnionej, można także według potrzeby przez lekarzy uznanej rozdawać wino żołnierzom garnizonów cholerą dotkniętych, lecz za pozwoleniem ministerstwa wojny, o które w drodze telegraficznej zgłosić się wypada.

Artykuł dziennika *Debatte*, z którego wyciąg w wczorajszym telegramie odebraliśmy, opiewa w całej osnowie jak następuje:

„Dzienniki polskie mówią z obawą o wiadomości, iż sejm galicyjski w przyszłym dopiero roku zwołany być ma. Jesteśmy w przyjemnem położeniu zapewnienia ich, iż wiadomość ta z zamiarami rządu wcale się nie zgadza. W kołach decydujących jest stały zamiar, zwołanie sejmów z tej strony Litawy w połowie listopada, najpoźniej zaś w początku grudnia. Rząd życzyłby sobie wcześniejszego zwołania, przeciwko temu jednak wystąpiono z różnych stron z ważnemi przedstawieniami. Posiedzenia sejmów krajowych i rady państwa — mówiono — w ostatnich latach tak spiesznie po sobie następywały, iż członkowie tych korporacyj nie zdołali zajmować się sprawami swemi prywatnemi z należytą pieczołowitością; pauza jest przeto konieczna, jeżeli rząd nie chce, żeby większość deputowanych albo mandaty swoje złożyła, albo też czynność swą, jak rozpieszczone prima donny, od żądania urlopu, rozpoczęła. „Z mniejszościami nie chcę wchodzić w akcyę konstytucyjną“ miał mówić z naciskiem hrabia Belcredi, na przedstawienie w tym duchu uczynione.“

„Sejm siedmiogrodzki ma być zwołany, jak już wiadomo, w końcu tego tygodnia. Sejmy węgierski i kroacki o tydzień później, tak iż w krajach z tamtej strony Litawy sejmy w listopadzie i grudniu posiedzenia swe odbywać będą. Podnieść wypada okoliczność, z bardzo pewnego źródła pochodzącą, iż według programu rządowego, czynność sejmów węgierskiego i kroackiego rozpocznie się od złożenia dyplomu z dnia 20. października i statutu z dnia 26. lutego.“

„Galicyanom udzielić możemy zarazem pocieszającą wiadomość, iż pogląd na kwestyę: czyli w Galicyi gmina wyzsza zaprowadzona być ma, zupełnie jest inna w dzisiejszych kołach rządowych niż za czasów Schmerlingoskich. Hrabia Belcredi uważa instytucyę gmin wyższych, — która się w krajach korony węgierskiej od wieków chlubnie utrzymała, z jednej strony jako szkołę polityczną, która nic innego zastąpić nie może, a z drugiej strony jako silną podporę życia konstytucyjnego — konieczny środek ułatwienia owego zdrowego rozwoju w duchu wolności, za którego podstawę w obec deputacyi lublańskiej hr. Belcredi wolną gminę uznał.“

„W sejmach krajowych, które system gmin wyższych, zapewnie pod wpływem biórokracyi odrzuciły, rząd wystąpi także z nowemi w tym względzie propozycyami. Obawa tu i owdzie się pojawiająca, jakoby rząd miał zamiar zrobić z gmin wyższych szlacheckie instytucye, obawa ta wyszła bez wątpienia z kółek biórokratycznych. Reprezentacya powiatowa powstanie z wolnego wyboru wolnej gminy. Gdyby wybór ten padł czasami na szlachcica, to nasze ultraliberały pewno tyle będą mieli wspaniałomyślności, iż mu życie darują. W Czechach przewodniczący w reprezentacyi obwodowej, którego stanowisko jest to samo co nadżupana w Węgrzech, jest wybieralny a rząd zastrzegł sobie tylko zatwierdzenie wyboru. Nadżupani z tamtej strony Litawy mianowani są wprost przez rząd, chociaż z godnością nadżupana łączy się parostwo, prawo zasiadania i głosowania w izbie wyższej.“

Francya.

Paryż, 3 września. *(Odsłonięcie pomnika astronoma Arago.)* W dniu 30. sierpnia odbyło się w Estaquel pod Perpignanem odsłonięcie brązowego pomnika sławnego astronoma Arago. Znakomity mąż ten był w czasie zamachu stanu dyrektorem obserwatoryum paryzkiego i odmówił złożenia przysięgi politycznej, która w roku 1848 zniesiona a za nowego rządu znów przywróconą została. W roku 1848, jak wiadomo tylko prezydent przysięgał na wierność konstytucyi i rzeczpospolitej. Pomimo tego pana Arago zostawiono przy posadzie, chociaż znany był jako gorący republikanin. Odsłonięcie pomnika miało z resztą cechę zupełnie urzędową, nawet syn zmarłego, p. Etienne Arago, nie był na niem obecny. Bracia Pereire, deputowani z departamentu do ciała prawodawczego wybrani, ponieśli wielką część kosztów i zapłacili obiad na 150 osób, który przy tej sposobności wydany był.

Belgia.

Bruxela, 2go września. *(Oczekiwany powrót Króla do Bruxeli. — Różne wiadomości. — Zaraza na bydło rogate.)* Król jutro lub pojutrze powróci do zamku Laeken, gdzie Królowa angielska w przyszłą środę w odwiedziny przybyć ma. Powietrze morskie wzmocniło bardzo zdrowie Monarchy. — Ministrowie są prawie wszyscy w podróży lub na wsi. Rządu prawie wcale nie ma, dziwnym zaś trafem nikt się tego nie domyśla. Jedynym ważniejszym aktem rządowym, który się w ciągu kilku tygodni pojawił, jest reskrypt królewski w *Monitorze* zamieszczony, zakazujący na wniosek ministra spraw wewnętrznych, wszelki dowóz lub przewóz bydła rogatego z zagranicy. Reskrypt królewski poprzedza relacya p. Vanderpeereboom, motywująca potrzebę zakazu zarazę na bydło w Anglii panującą, która się już i w Belgii objawiać poczęła. Okólnik ministra spraw wewnętrznych do gubernatorów prowincyonalnych wystosowany przepisuje środki przeciwko zarazie, jakie przy pojawieniu się zarazy użyte być mają. Niestety donoszą, iż w niektórych miejscach na ziemi belgijskiej zaraza na bydło rogate już się pokazała. — Kongres studentów w Leodium, który w dniu 29go b. m. odbyć się miał, odroczony został do dnia 29go października.

Włochy.

Florencya, 30. sierpnia. *(Krytyczne położenie gabinetu piemonckiego.)* Natoli obejmuje ministeryum spraw wewnętrznych. Gabinet obecny nie zdołał wynaleść poza swoim obrębem męża stanu dla teki ministeryalnej, która zawakowała. Że zaś przed zebraniem się parlamentu nie chciano dopuścić do przesilenia ministeryalnego, przeto rząd musiał przyznać się do swej niemocy, i z własnego łona nowego ministra wyznaczyć. Wybór Natolego nie zrobi złego wrażenia, on bowiem dzielnem wystąpieniem przeciwko stronnictwu klerykalnemu, pozyskał sobie przychylność publiczną. Nowy minister mianował p. Nicomede Bianchi jeneralnym swym sekretarzem. Pewną jednak jest rzeczą, iż obecne ministeryum nie zdoła się utrzymać po ukończeniu wyborów.

Rosya.

(Pobyt Najjaśn. Pana w Moskwie.) *Goł.* donosi pod dniem 1. września: Dziś zrana w obec Jego cesarskiej Mości odbyły się dwustronne manewra. Najjaśn. Pan był zadowolony z wojsk. O godzinie 1szej z południa Jego Ces. Mość zwiedził instytut Elżbiety. O godzinie 20 minut na trzecią Jego Ces. Mość wraz z Ich Wysokościami raczył udać się koleją żelazną do klasztoru Trójcosergiejewskiego. Najjasn. Pan z Wielkiemi Książętami raczył przybyć do Trójcysergiejewskiego klasztoru o godzinie 4tej po południu. W świątyni Jego Ces. Mość spotkany został przez metropolitę moskiewskiego Filareta, który odprawił modły. Następnie do stołu obiadowego zaproszeni byli oprócz świty: naczelny prokurator synodu, towarzysz ministra komunikacyi, przełożony klasztoru, rektor akademii duchownej, marszałkowie szlachty powiatów moskiewskiego i dmitrowskiego i konstruktorowie drogi żelaznej jarosławskiej. Metropolita Filaret z powodu słabości nie znajdował się na obiedzie. Jego Ces. Mość raczył wyjechać z klasztoru o godzinie 6tej, i powrócił szczęśliwie do Moskwy o 8mej wieczorem.

(Zdobycie Taszkientu.) *Ruski Inwalid* pisze: Po wzięciu Niazbeku, oddział jenerał-majora Czerniajewa, stał niedaleko Taszkentu do tego czasu, dopóki czynności emira bucharskiego i ukazanie się jego wojsk w granicżących z nami twierdzach kokańskich, nie zmusiły go rozpocząć stanowczych działań względem miasta. Zważywszy, że załoga miasta rozrzucona była na znacznej rozległości, że artylerya nieprzyjaciela była rozstawiona na przestrzeni 15 wiorst, i że w mieście znajdowało się liczne stronnictwo do nas przywiązane, jenerał Czerniajew, postanowił zdobyć miasto szturmem. Po wyborze punktu do atakowania, postanowiono przypuścić szturm w nocy z 14. na 15. czerwca. W tym celu główny oddział pod osobistem dowództwem jenerała Czerniajewa, ruszywszy z pozycyi o godzinie 11. po południu, o świcie miał szturmować do wybranej do atakowania bramy, za pomocą drabin szturmowych

umyślnie nbudowanych ark, z niewielkiemi odrzucanemi drabinami przejścia przez fosę. Jednocześnie oddział pułkownika Krajewskiego miał zrobić demonstracyę, przez napadnięcie na miasto z drugiej strony. Na przodzie głównego oddziału szli ochotnicy, któremi dowodzili rotmistrz Wulfert, podporucznicy Szorochow i Łapin. W ogóle w głównym oddziale było 7 kompanii, 2 lekkie i 4 pozycyjne działa. Ksiądz Małow szedł na czele z krzyżem Nieprzyjaciel dostrzegł zbliżenie kolumny szturmowej dopiero wtedy, kiedy była w odległości 100 kroków od bramy. Nim nieprzyjaciel zdołał przyjść do przytomności, wojska nasze były juz na parapecie i wyparły Kokańców wraz ze znajdującemi się tam działami. Ruszywszy z 250 ludźmi ulicą, wzdłuż muru miejskiego, szt.-kap. Abramow pomimo napotkanego oporu ze strony sarbazów, usadowionych w wieżach i ognia czterech dział, opanował cztery parapety, a następnie przeszedłszy 14 wiorst wzdłuż muru miejskiego, wszędzie na tej przestrzeni zagwoździł porzucone przez nieprzyjaciela działa. W mieście szt.-kap. Abramow napotkał silny opór i musiał zdobywać mnóstwo barykad. Doszedłszy do cytadeli, zastał ją już zajętą przez wojska De la Croix i Żemczużnikowa. Pomimo tego, że wojska te szły prawie tuż za szt.-kap. Abramowem, wszelako na drodze wszędzie spotykały i zdobywały barykady, które nieprzyjaciel budował nadzwyczaj szybko. O godzinie $7\frac{1}{2}$ cytadela została zdobytą. Nieprzyjaciel odparty do środka miasta zaprzestał strzelać, lecz oddział nasz musiał wyjść z cytadeli dla tego, że Kokańcy podpalili oficyny pałacu chańskiego, a ogień szybko rozszerzywszy się, zagrażał wybuchem składów prochowych. Tymczasem i oddział pułkownika Krajewskiego przy pomocy wojsk, zaczął wdzierać się na mury po karabinach. Liczna (do 5.000 ludzi) kawalerya nieprzyjacielska ścigana przez garstkę Kozaków, rozrzuciła po drodze swe sztandary a dogalopowawszy do Czyrczyka, rzuciła się w pław, topiąc się wzajemnie. Połowa miasta była uprzątnięta, lecz ku wieczorowi nieprzyjaciel znow usadowił się w najbliższych od naszych wojsk saklach i otworzył ogień do łańcucha; barykady znow ukazały się na wszystkich ulicach i zbiegach ulic; opór stał się rozpaczliwszym i dochodził do tego, że jeden lub dwóch ludzi z ajboltami (rodzaj toporu z rączką) rzucali się na całą kompanię i umierali na bagnetach, nie prosząc pardonu. Wysyłane w ulice niewielkie oddziały, wszędzie napotykały rozpaczliwy opór; każdą saklę trzeba było brać baguetem, i dopiero wtenczas była oczyszczona, kiedy wszyscy w niej usadowieni byli wykluci. Szczególniej silny stawiano opór na ulicy prowadzącej do bramy do głównego bazaru, którą oczyszczał z początku sotnik od artyleryi Iwanow, a potem porucznik Makarow. Posłany na drugi dzień dla zebrania broni i wysadzenia w powietrze cytadeli, pułkownik Krajewski jeszcze raz spotkał rozpaczliwy opór, lecz w zupełności wykonał swe polecenie. Ku wieczorowi wszystkie ulice były wolne, miasto poddało się bezwarunkowo i przystąpiono do rozbrojenia mieszkańców. Trofeami naszymi było: 16 wielkich sztandarów, w tej liczbie jeden bucharski, mnóstwo chorągiewek, 63 działa różnego kalibru, z których 48 spiżowych i do tego doskonałego odlewu i mnóstwo karabinów. Prochu zastano 2.000 pudów i do 10.000 ładunków. Obrońców miasta, według najskromniejszych obliczeń było do 30.000 ludzi. Straty nasze wynoszą: 3 ranionych i 4 kontuzyowanych ober-oficerów, 25 zabitych, 88 ranionych i 24 kontuzyowanych niższych stopni.

Kronika.

(Wykaz aresztowanych.) W miesiącu sierpniu b. r. odstawiono do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie 970 osób aresztowanych. Z tych oddano sądom 171 osób, policya jako sąd ukarała 77 osób, a według przepisów policyjnych 722 osób. Wydalono szupasem 268 osób, do magistratu odesłano 71 osób dla dania im roboty, a 13 dla sprawdzenia ich należności do gminy, 38 ulicznic umieszczono w szpitalu.

(Ćwiczenia artyleryi.) Dnia 5go b. m. powróciła do Lwowa 5. i 6. baterya c. k. pułku artyleryi Nr. 4. ukończywszy ćwiczenia w Żółkwi. Dowiadujemy się, że baterya konna obecnie w Czerniowcach stojąca po powrocie do Żółkwi zakończy szereg ćwiczeń tegorocznych.

Od dnia 1go b. m. został we Lwowie skoncentrowany c. k. pułk huzarów Cesarza Mikołaja. Trzy szwadrony tegoż ze sztabem i muzyką pułkową stoją w mieście, a trzy szwadrony we wsiach pobliskich. We Lwowie jest więc obecnie pięć muzyk wojskowych.

(Rozprawa ostateczna.) Dnia 11go b. m. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie krajowym rozprawa ostateczna w procesie p. Dyonizego Nizinieckiego, właściciela domu we Lwowie, obwinionego o zaburzenie spokojności publicznej.

(Pożar.) W Chorobrowie, w powiecie Sokalskim, spaliły się dnia 25go z. m. trzy szopy, z tych jedna z zapasami siana i narzędziami gospodarskiemi i stajnia. Szkoda wynosi około 550 złr. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

(Szkielety ludzkie wykopane.) Na folwarku w Mazorówce, w powiecie Grzymałowskim, odkryto przypadkiem dnia 19go z. m. cztery szkielety ludzkie, według zdania znawców mające po kilkaset lat. Spoczywały one w dziedzińcu, na 4 cale pod ziemią, w miejscu oznaczonem kamieniami ułożonemi w okrąg.

(Nieszczęsne wypadki.) W Berezówce, w powiecie Monasterzyckim, dziecko sześcioletnie bawiąc się koło strumienia, wpadło weń i utonęło.

Włościanin Andruch Szuj z Horodzowa, w powiecie Niemirowskim, wioząc dnia 28go z. m. wapno z Wiszenki przez Magierów, spadł z wozu i koła zgniotły mu piersi, w skutek czego umarł.

(Otrucie grzybami.) W Gajach ditkowieckich, w powiecie Brodzkim, dnia 20go z. m. sześć osób jednę rodzinę składających otruło się grzybami jadowitemi przez nieznajomość tychże. Pięć z tych osób umarło pomimo spiesznej pomocy lekarskiej.

Podobny wypadek miał miejsce w Ostapin, w powiecie Brodzkim, dnia 21go z. m. Umarło tam nagle troje ludzi, i obdukcya lekarska wyświeciła, że śmierć ich była skutkiem otrucia się grzybami jadowitemi.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 6. września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 3 zł. 73 c.; żyta (79 ℔) 2 zł. 76 c.; jęczmienia (68 ℔) 1 zł. 55 c.; owsa (50 ℔) 1 zł. 20 c., hreczki 3 zł.; ziemniaków 1 zł. 20 c.; kubek krup pszenicznych 6 c., jęczmiennych 5 c., jaglanych $4\frac{1}{2}$ c., hreczanych 4 c., funt mąki pszenicznej $6\frac{1}{2}$ c., żytniej $6\frac{1}{2}$ c., miara piwa lepszego 24 c., zwykłego 20 c., wódki lepszej 75 c., zwykłej 40 c., funt masła 45 c., szmalcu 40 c., łoju 20 c., cetnar siana 89 c., okłotów 88 c., sag drzewa bukowego 10 zł. 57 c., sosnowego 7 zł. 83 c.

Wykaz rezultatu

przedsięwziętego w miesiącu sierpniu 1865 roku, przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		żółkiewski (chleb domowy)		kulikowski (chleb domowy)		wiejski chleb razowy		Uwaga.
		Waluta austryacka								
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	
Wagman Filip	Bernardyński plac	1	$6\frac{1}{4}$	.	.	.	.	.	.	
Wagman Adam		1	$6\frac{1}{4}$	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	$6\frac{1}{4}$	.	.	.	.	.	.	
Fechter Ignacy		1	$6\frac{1}{2}$	.	.	.	.	.	.	
Gerson Mojżesz	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	$6\frac{1}{2}$	.	.	.	.	
Fisch Leib		.	.	1	6	.	.	.	.	
Deitsche Mojżesz		.	.	1	6	.	.	.	.	
Götz Götzel		.	.	1	6	.	.	.	.	
Klar Markus		.	.	1	6	.	.	.	.	
Götz Chaje		.	.	1	6	.	.	.	.	
Herman Natan		.	.	1	6	.	.	.	.	
Adler Golde		.	.	1	6	.	.	.	.	
Wider Elke		.	.	1	$5\frac{1}{2}$	.	.	.	.	
Wildman Slome		.	.	.	.	1	5	.	.	
Umschweif Jankiel		.	.	.	.	1	$4\frac{1}{4}$	.	.	
Miser Jakób		.	.	.	.	1	$4\frac{1}{4}$	.	.	
Star Sara		.	.	.	.	1	5	.	.	
Herbst Gedalie		.	.	.	.	1	5	.	.	
Fein Chaja		.	.	.	.	1	$4\frac{1}{4}$	.	.	
Fein Elke		.	.	.	.	1	4	.	.	
Widman Izak		.	.	.	.	1	$4\frac{1}{4}$	.	.	
Müller Jankel		.	.	.	.	1	$4\frac{1}{4}$	.	.	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	10	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	$10\frac{1}{2}$	
Bartłomowa Katarzyna		.	.	.	.	.	.	1	$10\frac{1}{4}$	
Fischer Ignacy		.	.	.	.	.	.	1	$10\frac{1}{4}$	
Suma		4	$25\frac{1}{4}$	9	54	9	$40\frac{1}{4}$	4	41	
przeciętnie w sierpniu 1865		1	$6\frac{1}{4}$	1	6	1	$4\frac{1}{2}$	1	$10\frac{1}{4}$	
przeciętnie w lipcu 1865		1	7	1	$6\frac{3}{4}$	1	$4\frac{1}{2}$	1	10	
a zatem w podniesieniu się		.	.	.	.	.	.	.	$\frac{1}{4}$	
a zatem w spadaniu		.	$\frac{3}{4}$	.	$\frac{3}{4}$	.	.	.	.	

Stryj, 4go. września. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Stryjskim:

	Miejsce targu: Bolechów		Żurawno		Skole		Dolina		Rożniatów		Mikołajów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3	90	2	85	3	40	3	.	3		3	75
„ żyta	2	40	2	10	2	40	2	.	2	25	3	.
„ jęczmienia	2	50	1	55	1	70	1	95	1	50	1	60
„ owsa	1	60	1	2	1	70	1	10	1	.	.	90
„ hreczki	3	50	.	.	.	.	.	.	.	.	2	10
„ kukurudzy	3	40		.	3	40	3	.	2	75	4	.
„ ziemniaków		.	1	5	1	12	1	.	1	50	.	88
Cetnar siana	1	80	.	65	.	80	1	10	1	.	1	10
„ słomy	.	.			.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.			.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	3	40	5	.	5	.	5	.	8	.
„ „ miękkiego	4	.	2	.	2	.	3	85	4	50	6	30
Funt mięsa wołowego	.	8	.	8	.	8	.	8	.	8	.	14
Mas okowity	.	70	.	52	.	60	.	52	.	40	.	60

Ostatnia poczta.

Berlin, 5. września. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Doniesienie prasowego ajenta duńskiego Hausena w Paryżu o układach względem odstąpienia na powrót północnego Szlezwiku nosi na sobie cechę zmyślenia. Zdaje się być przeto zbytecznem zapewniać, że wspomniane w niem szczegóły, tyczące się prezydenta ministrów pana Bismarka, są po prostu utworem fantazyi.

Kiel, 5. sierpnia. Tutejsza gazeta zawiera postanowienia względem dislokacyi wojsk pruskich w Księstwach. Do Kielu przyjdzie batalion artyleryi morskiej; do Rendsburga 2 bataliony piechoty i oddział artyleryi polowej; Lauenburg otrzyma batalion piechoty, batalion fizylierów i szwadron dragonów.

Flensburg, 5. września. Tutejsza *Nordd. Ztg.* donosi: Burmistrzowi Kraus i policmajstrowi Nitzsch oznajmiono ich usunięcie od urzędu na dzień 14. b. m.

Itzehoe, 5. września. Tutejsza gazeta donosi: Wydział szlezwicko-holsztyńskich stowarzyszeń wzywa na piątek zgromadzenie delegatów do Neumünster.

Florencya, 5. września. Były deputowany Ralli został mianowany jeneralnym sekretarzem w departamencie spraw wewnętrznych. Ministerstwo oświecenia, zawiadowane tymczasowo przez Natolego, ofiarowano deputowanemu Ferraris.

Nowy Jork, 26. sierpnia. Prezydent Johnson odprawił 47 jenerałów. — Z Mobile do Liwerpelu posłano bawełnę w wartości pół miliona dolarów. — Statek „Shenandoach" trudni się ciągle korsarstwem. — Pogłoski względem nowej pożyczki potwierdzają się.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. września.

Hotel George: PP.: Docan Mik., z Mołdawii. — Jordan Teofil, z Nowegosioła. — Plaglims Alex., z Mołdawii. — Russo Teod., z Bessarabii. — Szymanowski Szym., z Bojańca. — Sturdza Grzegorz, z Mołdawii.

Hotel europejski: Hr. Łoś Karol, z Kulmatycz. — Jordan Kaz., z Kuńkowic. — Szumlański Michał, z Krzywy.

Hotel Langa: Gojław Jan, z Botuszan. Myhaly Piotr, z Węgier.

Hotel angielski: Commerell Lud., król. wirtemb. konzul, z Odessy. — Czerwiński Włod., z Iwachowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. września.

PP. Hr Borkowski Miecz., do Mielnicy. — Hr. Jabłonowski Józef, do Pacykowa. — Hr. Konarski Ksaw., do Kreft. — Br. Horoch Sew., do Morańca. — Abrahamowicz Józef, do Stanisławowa. — Bormann Jan, do Masłamyncza. — Bogdanowicz Kaj., do Widynowa. — Gużkowski Mar., do Zuszyc. — Pieściorowski Ryszard, do Kuźmina. — Tyszkowski Ant., do Trójcy. — Kolenkowski, ces. ros. pułkownik, do Stanisławowa. — Dreiling Alex., do Brodów. — Neudauer Ant., c. k. nadporucznik, do Stryja. — Weischera Wilh., c. k. kapitan, do Brzeżan. — Herith Franc., do Gorajec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. września 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 329.01	+ 9.2	74.8	połud.-zach sł.	pogoda
2. god. po poł.	328.63	+ 18.2	48.9	półn.-zach. „	„
10. god. wiecz.	328.58	+ 12.5	74.4	zachodni „	„

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.): **„Norma"**, wielka opera w 2 aktach. Przedostatni występ gościnny p. Henryka Sontheima.

Kurs Lwowski.

Dnia 6 września

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	12	5	16½
Dukat cesarski	„ „	5	14½	5	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	87	9	01
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	42	1	44
Talar pruski	„ „	1	60½	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	30	68	89
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	73	72	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	16	71	80
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	72	69	73	35
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	192	13	194	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6 września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	68	40
5% pożyczka narodowa	72	85
Losy z 1860 roku	83	35
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	173	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	50
Srebro	107	50
Dukat pojedynczy	5	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63.—	63.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.25	98.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	73.05	73.15
od kwiet. do paźd. po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	79.—	79.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.25	68.35
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68.70	68.80
dtto. po 4½%	59.50	59.70
dtto. „ 4%	52.75	53.25
dtto. „ 3%	39.50	40.—
dtto. „ 2½%	33.—	35.—
dtto. „ 1%	13.40	13.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	144.—	144.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	141.75	142.25
Przez. do wyl. z r. 1854	82.75	83.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	88.30	88.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.—	94.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	78.70	78.90
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	62.—	63.—
„ „ „ 4½%	59.25	59.75
„ „ „ 4%	52.50	53.—
„ „ „ 3½%	45.50	46.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	55.—	57.—
„ „ 2¼%	50.—	51.—
„ „ 2%	44.—	45.—
„ „ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	81.50	82.—
Wyż. Aust.	82.—	83.—
Salcburg	89.—	91.—
Czech	88.—	90.—
Morawii	81.—	83.—
Szlaska	88.—	89.—
Styryi	85.50	86.—
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.: Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	71.25	72.—
Banatu Tem.	70.50	71.25
Kroacyi i Slawonii	72.50	73.—
Galicyi	71.15	71.80
Siedmiogrodu	68.25	68.75
Bukowina	68.25	68.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	69.—	69.25
Banat Temesz.	68.10	68.30
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	54.—	55.—
„ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55.
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	17.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	776.—	777.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174.20	174.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	587.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	75.—	76.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1678.—	1680.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	181.—	181.20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	201.50	202.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131.25	131.75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	193.25	193.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	82.50	83.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.65	161.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118.—	118.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	244.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	131.—	133.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	465.—	467.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	222.—	224.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	382.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	93.20	93.40
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.60	89.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	68.—	68.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.—	80.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	83.50	84.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	111.50	112.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	100.50	101.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.—	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	87.75	88.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	91.—	92.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121.80	122.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	79.50	80.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	76.—	78.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	25.50	26.—
Clarego „ 40 „ „	23.—	24.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 zł. „	16.75	17.25
Walsteina 20 „	16.—	17.—
Kegievicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	91.50	91.75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.—	91.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.15	91.30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.90	81.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.30	109.70
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.10	43.20
Marsylia za 100 fr.	43.30	43.30
Paryż za 100 fr.	43.35	43.35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.16½	5.17½
dtto. pełnej wagi	5.16½	5.17½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.73	8.74
Rosyjski imperyał	8.95	8.98
Talar związkowy	1.61	1.62
Srebro	107.25	107.50
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.